

Kobiety

Poszerzanie wpływu kobiet zwane walką o równouprawnienie toczy się prawdopodobnie od czasów prehistorycznych, kiedy to kobiety brały udział w walce o ogień, a następnie chroniły go przed zaborem, co nazywano ochroną domowego ogniska.

Uciekające z miejsc konfliktów kobiety z dziećmi, to wciąż te same kobiety chroniące domowe ognisko.

W tym miejscu należy skierować apel do kobiet, aby nie pozwalały się instalować na myśliwskich samolotach i pancernych wozach bojowych.

W żadnym przypadku nie przyspieszy to ich drogi ku równouprawnieniu, a może sprowadzić do roli producentek armatniego mięsa.

O równouprawnieniu będzie można mówić wtedy, kiedy udział kobiet w urządzaniu życia na ziemi będzie równy udziałowi mężczyzn, których pozbawiono zabawek do zabijania, w czym niekoniecznie trzeba się doszukiwać skrajnego pacyfizmu.

Dzień Kobiet może być dniem codziennym, a nie tylko świętem w dniu 8 marca.

Po raz pierwszy dzień kobiet obchodzony był 28 lutego 1909 roku. Ustanowiony został przez Socjalistyczną Partię Ameryki po zamieszkach i strajkach w Nowym Jorku. Międzynarodowy Dzień Kobiet jest aktualnie obchodzony w wielu państwach całego świata w uznaniu za zasługi wszystkich kobiet, bez względu na podziały narodowościowe, etniczne, językowe, kulturowe, gospodarcze czy polityczne. Jest to okazja by spojrzeć wstecz i historycznie ocenić dokonania kobiet, które otwierają im drogę do przyszłości. Cezurą jest rok 1975, kiedy to ONZ przyjęła rezolucję na mocy której, dzień praw kobiet i pokoju na świecie mógł być obchodzony w dowolnie wybranym przez państwa członkowskie dniu zgodnie z tradycją danego kraju.

Tym samym ONZ uznało znaczącą rolę kobiet w rozwoju społecznym oraz procesach pokojowych. Wezwano wszystkie kraje do wsparcia kobiet, aby mogły w pełni i na równych prawach uczestniczyć w życiu społecznym i politycznym. Rezolucja powyższa niewątpliwie jest zwieńczeniem tego, co rozpoczęła w 1909 roku Socjalistyczna Partia Ameryki, chociaż wtedy kobiety protestowały głównie przeciwko złym warunkom pracy.

Aktualne osiągnięcia w dziedzinie praw kobiet stanowią już historyczne dziedzictwo świata i potwierdzają słuszność podpisanej w 1945 roku karty ONZ, która potwierdzała zasadę równości kobiet. Wszystkie agendy Organizacji Narodów Zjednoczonych propagują

równoprawne uczestnictwo kobiet w realizacji celów zrównoważonego rozwoju, pokoju, bezpieczeństwa i pełnego poszanowania praw człowieka.

W Polsce wciąż żywe jest wspomnienie obchodów tego święta, rozpoczynanego zazwyczaj poranną porą od wręczenia tulipana bądź goździka. Złośliwi twierdzą, że w PRL-u święto było pretekstem do dalszego ciągu świętowania go przez mężczyzn oraz to, że ma konotacje radzieckie.

8 marca 1917 roku kobiety w Rosji pod hasłem „chleb i pokój” rozpoczęły proces, który doprowadził do abdykowania cara i do przyznania przez Rząd Tymczasowy prawa wyborczego kobietom. Na ustanowienie tego dnia dniem wolnym od pracy kobiety w Rosji czekały do 1965 roku.

Dzisiaj feministki organizują corocznie w tym dniu manify czy demonstracje połączone z hepeningiem na rzecz równego traktowania kobiet i mężczyzn. Nie od rzeczy będzie przypomnienie w tym miejscu, że w tak demokratycznym kraju jak Szwajcaria (początki demokracji dla mężczyzn XIII w.,) w jednym z kantonów kobiety otrzymały prawa wyborcze pod koniec lat 80 ubiegłego wieku.

Femina – kobieta, szeroko pojęty ruch feministyczny, o charakterze politycznym, społecznym, kulturowym i intelektualnym, którego różne orientacje, szkoły, teorie i badania łączy wspólne przekonanie, że kobiety były i są przedmiotem dyskryminacji. Nie można tego odnieść do udziału kobiet w funkcjonowaniu ochrony zdrowia, który trudno przecenić.

Wiele zawodów medycznych jest zdominowanych przez kobiety.

Zdecydowaną większość pracowników Służby Zdrowia w Unii Europejskiej stanowią kobiety. Około 78% we wszystkich państwach członkowskich, a odsetek ten waha się od 61% w Grecji do ponad 90% w Estonii i na Łotwie. W Polsce kobiety stanowią 84% pracowników służb medycznych.

Powstaje pytanie, czy znacząca przewaga kobiet wpływa na wynagrodzenia za pracę? Podwyżki w ochronie zdrowia wyniosły w 2021 r. prawie 20%, ale chodzi tu głównie o prywatną część systemu. Do prywatnych zalicza się też pracowników państwowych szpitali, którzy zatrudnieni są na kontraktach. W budżetowej części służby zdrowia podwyżki tylko nieznacznie przekroczyły inflację.

Statystyki GUS wskazują, że prywatna ochrona zdrowia zatrudnia 497 tys. osób a państwowa 153 tys. Średnio jakby na to nie patrzeć w sektorze prywatnym płaci się

lepiej.

Starania kobiet zatrudnionych w ochronie zdrowia o godne wynagrodzenia są co by się nie powiedziało znacznie skuteczniejsze od działań mężczyzn.

Czy walczące o równouprawnienie kobiety zdążą ocalić świat przed zagładą?

Fabian Obzejta

Panaceum 03/22